

Sygn. akt V ACa 431/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Aleksandra Kempczyńska (spr.)

SA Bernard Chazan

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1) i W. L.

przeciwko Wydawnictwu (...) sp. z o.o. spółce komandytowej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt II C 716/15

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

a) **w punkcie drugim w ten sposób, że wykreśla słowa „w szczególności” oraz po słowach „stanu zdrowia powoda” dodaje słowa „bez zgody powodów, chyba że wiązać się to będzie bezpośrednio z działalnością publiczną powodów” i oddala powództwo w dalej idącym zakresie;**

b) **w punkcie szóstym w ten sposób, że odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu;**

II. oddala apelację powodów;

III. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Bernard Chazan Robert Obrębski Aleksandra Kempczyńska

Sygn. akt V ACa 431/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2015 roku, skierowanym przeciwko Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W., K. B. (1) i W. L. wnieśli o:

1) nakazanie pozwanej spółce zaniechania publikowania w tygodniku R. oraz we wszelkich innych tytułach prasowych, których wydawcą jest pozwana informacja dotyczących prywatnej sfery życia powódki K. B. (1), w tym w szczególności danych osobowych powódki oraz informacji na temat odbywanych przez powódkę studiów, stanu zdrowia powódki i jej dziecka W. L. oraz jej relacji rodzinnych,

2) nakazanie pozwanej spółce zaniechania publikowania w tygodniku R. oraz we wszelkich innych tytułach prasowych, których wydawcą jest pozwana informacja dotyczących prywatnej sfery życia powoda W. L., w tym w szczególności danych osobowych powoda, informacji dotyczących stanu zdrowia powoda i jego relacji rodzinnych,

3) nakazanie pozwanej spółce w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku złożenia i przesłania na adres pełnomocnika powodów następujących oświadczeń: a) przeprosin, podpisanych własnoręcznie przez wszystkich członków zarządu pozwanej, napisanych czcionką Times New Roman koloru czarnego rozmiar 14, o następującej treści (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., wydawca tygodnika R., uprzejmie przeprosza Panią K. B. (1) za bezprawne i zawinione naruszenie jej dóbr osobistych poprzez opublikowanie na łamach tygodnika R. jej danych osobowych oraz informacji dotyczących jej prywatnej sfery życia. Wydawca tygodnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. /własnoręczne podpisy członków zarządu komplementariusza Wydawnictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., to jest (...) sp. z o.o. W. W. (1), S. B., T. N. i A. C./ b) przeprosin, podpisanych własnoręcznie przez wszystkich członków zarządu pozwanej, napisanych czcionką Times New Roman koloru czarnego rozmiar 14, o następującej treści (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., wydawca tygodnika R., uprzejmie przeprosza Pana W. L. za bezprawne i zawinione naruszenie jego dóbr osobistych poprzez opublikowanie na łamach tygodnika R. jego danych osobowych oraz informacji dotyczących jego prywatnej sfery życia. Wydawca tygodnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. /własnoręczne podpisy członków zarządu komplementariusza Wydawnictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., to jest (...) sp. z o.o. W. W. (1), S. B., T. N. i A. C./,

4) zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 10 czerwca 2015 roku na stronie 4 tygodnika R., wydawanego przez pozwaną spółkę, ukazał się artykuł pt.: „K. B. (2). (...)”, który był zapowiadany na okładce czasopisma. W treści tego materiału zamieszczono dane osobowe powódki, informacje o wieku powódki, o kontynuowanych przez nią studiach, dane męża i teścia powódki, a także opisano chorobę dziecka powódki, zaś co do małoletniego powoda – ujawniono jego dane osobowe, informacje o wieku i stanie zdrowia oraz powiązaniach rodzinnych. Powodowie wskazali, że ich prawo do prywatności zostało tym działaniem bezprawnie naruszone, co uzasadnia domaganie się usunięcia skutków naruszenia poprzez przeprosiny i zakazania ewentualnych dalszych naruszeń.

Wydawnictwo (...) sp. z o.o. sp.k. w W. uznała powództwo W. L. w części dotyczącej żądania zaniechania publikowania informacji zawierających imię i nazwisko powoda w powiązaniu z informacją o stanie jego zdrowia lub powiązań rodzinnych, z zastrzeżeniem, że uznanie to nie dotyczy sytuacji, gdy powód podejmie działalność publiczną lub stanie się osobą publiczną, a ujawnienie tych danych będzie potrzebne dla realizowania przez prasę uprawnień obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego, kontroli lub krytyki społecznej. Pozwana spółka domagała się oddalenia w pozostałym zakresie powództwa W. L., oddalenia w całości powództwa K. B. (1) i zasądzenia od każdego z powodów na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Pozwana akcentowała, iż nie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, jako że informacje dotyczące studiów filmowych powódki i jej dokonań artystycznych są powszechnie dostępne w internecie. Podnosiła także, iż powódka uczyniła dostępnymi dla nieograniczonego kręgu użytkowników serwisu(...)informacje co do stanu zdrowia małoletniego powoda i powielając je strona pozwana w przekonaniu, że nie narusza praw małoletniego powoda, a także iż z uwagi na wiek powoda dyskusyjnym jest czy jego dobra osobiste zostały naruszone czy też jedynie zagrożone.

Pismem z dnia 17 lutego 2016 roku powodowie rozszerzyli żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powódki K. B. (1) kwoty 250.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 17 lutego

2016 roku, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda W. L. kwoty 25. 000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 17 lutego 2016 roku, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dóbr osobistych.

Wydawnictwo (...) sp. z o.o. sp.k. w W. domagało się oddalenia roszczeń majątkowych powodów, podtrzymując twierdzenia iż nie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, a nawet w razie przyjęcia iż sporna publikacja naruszała dobra osobiste W. L. - naruszenie to nie było zawinione, gdyż opublikowane informacje dotyczące osoby powoda zostały wcześniej udostępnione przez jego przedstawicielkę ustawową nieograniczonemu kręgowi osób.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie:

1. nakazał pozwanej Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. nadesłanie w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na adres pełnomocnika reprezentującego powodów w niniejszej sprawie przeprosin podpisanych własnoręcznie przez wszystkich członków zarządu komplemantariusza strony pozwanej, napisanych czcionką Times New Roman koloru czarnego wielkości 14 pkt, o treści: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., wydawca tygodnika R., uprzejmie przeprosza Panią K. B. (1) za bezprawne i zawinione naruszenie jej dóbr osobistych poprzez opublikowanie na łamach tygodnika R. nr(...) z dnia 10 czerwca 2015 roku w artykule „K. B. (2). (...)” jej danych osobowych oraz informacji dotyczących jej prywatnej sfery życia. Wydawca tygodnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k.” oraz o treści: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., wydawca tygodnika R., uprzejmie przeprosza Pana W. L. za bezprawne i zawinione naruszenie jego dóbr osobistych poprzez opublikowanie na łamach tygodnika R. nr (...) z dnia 10 czerwca 2015 roku w artykule „K. B. (2).(…)” jego danych osobowych oraz informacji dotyczących jego prywatnej sfery życia. Wydawca tygodnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k.”;

2. nakazał pozwanej Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. zaniechanie publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji dotyczących życia prywatnego powodów K. B. (1) i W. L., w szczególności dotyczących relacji rodzinnych powodów i stanu zdrowia powoda;

3. zasądził od pozwanej Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. na rzecz powódki K. B. (1) kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;

4. zasądził od pozwanej Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. na rzecz powoda W. L. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;

5. oddalił powództwa w pozostałym zakresie;

6. zasądził od pozwanej Wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. na rzecz powodów K. B. (1) i W. L. kwoty po 2.947 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, odstępując od obciążania powodów kosztami procesu należnymi stronie pozwanej.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Wydawnictwo (...) sp. z o.o. sp.k. w W. jest wydawcą tygodnika R.. Pozwana spółka rozpowszechnia wyniki badań czytelnictwa tygodnika R., z których wynika, iż jest on czytany przez 463.000 osób.

K. B. (1) jest studentką (...) w Ł. i początkującym reżyserem. Wiadomości o jej dacie urodzenia, wykształceniu, dokonaniach i planach zawodowych oraz podstawowe informacje o życiu prywatnym (tj. iż ma syna) były i nadal są publikowane na branżowych stronach internetowych (...) czy (...)pl. (...) – B. nigdy nie zabiegała o zainteresowanie prasy swoją osobą i nie upubliczniła informacji prywatnych dotyczących siebie i członków swojej rodziny.

K. B. (1) jest użytkownikiem serwisu społecznościowego(...) W 2013 roku powódka opublikowała na swojej stronie w w/w portalu informację, iż dla jej syna W. zostało założone subkonto w fundacji (...) z pomocą” i prośbę, aby na rzecz tej fundacji ze wskazaniem numeru subkonta przekazywać środki z 1 % podatku, zapewniając iż będą one przeznaczone na finansowanie rehabilitacji, zajęcia z logopedą czy terapię integracji sensorycznej, z których jej syn korzysta. Poinformowała także, iż jej syn zmagą się z problemami zdrowotnymi, polegającymi na wiotkości mięśni, trudnościach w poruszaniu się i utrzymywaniu równowagi, wolniejszym rozwoju psychomotorycznym oraz że przyczyna owych problemów nie została jeszcze zdiagnozowana.

Ojciec powódki w 2014 roku związał się z popularną aktorką p. K. B. (2). Informacje o tym związku, w tym o zawarciu małżeństwa, o wcześniejszych związkach (...) oraz zdjęcia ojca powódki i jego partnerki były wielokrotnie publikowane w tzw. prasie kolorowej, w tym w gazetach wydawanych przez pozwaną spółkę.

W dniu 10 czerwca 2015 roku na stronie 4 tygodnika R. został opublikowany artykuł zatytułowany „K. B. (2). (...)”, anonsowany na okładce tygodnika. Artykuł ten dotyczył związku (...) z P. K., w tym dążenia pani B. do zbudowania poprawnych relacji z córką swego partnera, kierowania przez nią do znajomych i przyjaciół informacji z prośbą o pomoc dla małoletniego powoda, nadziei na wspólną pracę z powódką nad filmem. W artykule przywołane zostały informacje dotyczące powódki – jej dane osobowe, wiek, kto jest jej ojcem, kierunek i miejsce studiów, wiek i imię syna powódki, dane osobowe i wiek jej męża i teścia. W treści artykułu wskazano, iż w internecie powódka opisywała chorobę swojego syna – W., podając że jego problemy mają podłoże genetyczne, że ma on zmniejszone napięcie mięśniowe, niedobory witaminy D, ciągle infekcje dolnych dróg oddechowych, problemy z artykulacją i trochę wolniej rozwija się manualnie niż jego koledzy. Artykuł ten był powielany na różnych, tzw. plotkarskich stronach internetowych. Autor artykułu ani przedstawiciel pozwanej spółki, jako wydawcy tygodnika R., nie zwracał się do powódki o zgodę na opublikowanie informacji, dotyczących prywatnej sfery jej życia oraz jej czteroletniego wówczas syna W. L.. Treść artykułu nie była konsultowana z p. K. K. (2), opierała się na informacjach współpracownika tygodnika R. i przypuszczeniach (np. co do tego, iż p. B. i powódka się lubią, że planują razem pracę przy filmie, że p. B. apelowała do swoich znajomych o pomoc finansową dla małoletniego powoda). Redaktor artykułu weryfikował informacje podane przez współpracownika, ustalając w internecie czy osoba o danych osobowych powódki istnieje, zaś po dotarciu do strony powódki na portalu (...)i zapoznaniu się z wpisem apelującym o przekazywanie 1% podatku na leczenie małoletniego powoda uznano, że wiadomości podawane przez informatora są wiarygodne. Celem opublikowania artykułu było przybliżenie czytelnikom tygodnika R. postaci pani K. B. (2), w tym jej zachowań w życiu prywatnym.

Ukazanie się w/w artykule było dla powódki szokiem. Zareagowała rozpaczą na to, że upublicznione zostały wiadomości o złym stanie zdrowia jej dziecka oraz obawiała się, iż jeszcze przez wiele lat informacje te mogą być powtarzane. Opisanie osoby powódki w tzw. prasie kolorowej było deprecjonujące dla niej w jej środowisku zawodowym, stroniącym od popularności wśród tej grupy czytelników.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo okazało się w znacznej części uzasadnione.

Sąd wskazał, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie mają przepisy kodeksu cywilnego i ustawy prawo prasowe, jako że powodowie skierowali pozew przeciwko wydawcy materiału prasowego, domagając się ochrony swoich dóbr osobistych naruszonych publikacją materiału prasowego, zawierającego informacje o ich życiu prywatnym.

Art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku prawo prasowe statuuje odpowiedzialność cywilną wydawcy (tu: pozwanej spółki) za naruszenia prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 47 wyraża zasadę, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Elementem prawa do prywatności jest tzw. autonomia informacyjna, czyli prawo do decydowania o ujawnieniu innym informacji dotyczących swojej osoby (art. 51 Konstytucji). Z kolei art. 23 k.c. wprowadza ogólną zasadę, iż dobra osobiste

człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Wymaga zauważenia, iż wymieniany w tym przepisie katalog dóbr osobistych nie jest katalogiem zamkniętym, w związku z czym ochronie podlegają również inne dobra osobiste, niewymienione w treści tego przepisu, w szczególności prawo do prywatności. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych precyzuje art. 24 § 1 k.c., wskazując iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności koniecznych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie oraz iż na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jednocześnie jednak art. 61 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, iż obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne. Prasa urzeczywistnia zaś prawo obywateli do ich rzetelnego informowania (art. 1 ustawy prawo prasowe). W art. 14 ust. 6 ustawy prawo prasowe ustanowiono normę kolizyjną między wspomnianym prawem obywateli do informacji a prawem do prywatności, wskazując, iż nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby.

Kolizja między prawem do informacji i informowania a prawem do poszanowania prywatności była również przedmiotem szeregu orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle art. 10 i art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Europejski Trybunał Praw Człowieka wypracował szereg kryteriów rozstrzygania owej kolizji w razie naruszenia prawa do prywatności przez wypowiedzi prasowe, obejmujących m.in. wkład w debatę dotyczącą interesu publicznego, to jak znana jest zainteresowana osoba i co jest przedmiotem sprawozdania oraz sposób uzyskiwania informacji i ich prawdziwość.

Analizując w/w przepisy Sąd wskazał, iż co do zasady publikowanie w prasie informacji dotyczących życia prywatnego danej osoby bez jej zgody jest działaniem naruszającym przepisy prawa oraz narusza dobro osobiste jakim jest prawo do prywatności. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości iż wymieniony w części wstępnej uzasadnienia artykuł pt. „K. B. (2). (...) naruszał prawo do prywatności powodów, skoro zamieszczono w nim informacje o danych osobowych powódki i małoletniego powoda, ich wieku, powiązaniach rodzinnych oraz chorobie małoletniego powoda i jej objawach.

Wobec domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 zd. 2 k.c.), na pozwanej spółce spoczywał obowiązek wykazania, iż publikacja spornego materiału prasowego nie była działaniem bezprawnym. Pozwana spółka powoływała się na uzyskanie dorozumianej zgody powódki na publikację wiadomości zamieszczonych w artykule, wskazując iż za istnieniem owej zgody przemawia fakt, że informacje o wieku powódki, jej wykształceniu czy planach zawodowych są powszechnie dostępne w internecie, a wiadomość o stanie zdrowia małoletniego powoda została upubliczniona przez powódkę dla nieograniczonego kręgu użytkowników serwisu (...).

Sąd zaznaczył, iż ani powódka ani małoletni powód nie są osobami prowadzącymi działalność publiczną, w odniesieniu do których w niektórych sytuacjach nie jest wymagana ich zgoda na publikowanie w prasie informacji dotyczących życia prywatnego. Studentka szkoły filmowej rozpoczynająca karierę zawodową reżysera (powódka) ani czteroletnie w dacie spornej publikacji dziecko (powód) nie mogą być zasadnie zaliczeni do grupy osób współkształtujących poglądy panujące w społeczeństwie dzięki swej działalności politycznej czy działalności w dziedzinie nauki i sztuki i skupiających wokół siebie znaczące środowiska opiniotwórczyni, a tylko takie osoby – zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego – są osobami prowadzącymi działalność publiczną w rozumieniu art. 14 ust.6 ustawy prawo prasowe. W konsekwencji – dla zapewnienia legalności publikowania danych i informacji odnoszących się do prywatnej sfery życia powodów konieczne było uzyskanie uprzedniej zgody powódki, wyrażonej w imieniu własnym i jako przedstawicielki ustawowej małoletniego W. L., na ich ujawnienie. Istnienia zgody uprawnionego na publikowanie informacji dotyczących prywatnej sfery życia nie domniemywa się, a więc ciężar wykazania

uzyskania takiej zgody i jej zakresu spoczywa na stronie pozwanej. W ocenie Sądu pozwana spółka nie udowodniła faktu legitymowania się zgodą powodów na publikację informacji, zamieszczonych w spornym artykule z dnia 10 czerwca 2015 roku. To, iż pewne wiadomości dotyczące osoby powódki są publikowane za jej zgodą i wiedzą na stronach internetowych przeznaczonych dla środowiska filmowego nie jest bowiem tożsamy z wyrażeniem przez powódkę zgody na ich wykorzystanie przez tzw. prasę kolorową jako fragmentu artykułu o popularnej aktorce i ich wydrukowanie w ogólnopolskim dzienniku o dużym nakładzie. Podobnie oczywiste jest, iż decydując się na opublikowanie na własnej stronie na portalu (...) prośby o wsparcie finansowe leczenia i rehabilitacji dziecka oraz podstawowych wiadomości o jego dolegliwościach zdrowotnych powódka nie wyrażała tym samym zgody na ich wydrukowanie w ogólnopolskiej prasie przy jednoczesnym uczynieniu ich „ciekawostkami” dotyczącymi osoby p. K. B. (2) czy dokładniej, na co wskazywał świadek P. G. – jako środek do przedstawienia p. B. jako osoby godnie pomagającej rodzinie swojego męża (przy czym, jak wynika z zeznań świadka K. K. (2), informacje te były nieprawdziwe). W ocenie Sądu niewątpliwym jest, iż ujawnienie przez powódkę faktu choroby dziecka dla celów zapewnienia mu źródeł finansowania leczenia i rehabilitacji nie oznacza zezwolenia na ubarwienie tymi informacjami materiału prasowego, mającego na celu zaspokojenie ciekawości czytelniczek tzw. prasy kolorowej o osobie popularnej aktorki. Analiza treści ocenianego artykułu wyklucza możliwość potraktowania go jako apelu o pomoc dla małoletniego powoda, skoro nie zamieszczono w nim danych fundacji, wiadomości o możliwości odprowadzenia 1% podatku z przeznaczeniem na leczenie powoda itd. Jednocześnie Sąd podkreślił, iż przywoływany przez pozwaną spółkę wpis powódki na portalu (...) nie zawiera informacji tożsamy z opublikowanymi przez pozwaną spółkę o stanie zdrowia małoletniego powoda (np. o genetycznym podłożu dolegliwości, o występujących niedoborach witaminy D, ciągłych infekcjach dolnych dróg oddechowych), tak więc pozwana nie dysponowała jakąkolwiek podstawą do przypuszczeń, że powódka jako matka małoletniego W. L. godzi się na ich upublicznianie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał za częściowo uzasadnione żądanie usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez nakazanie skierowania na adres pełnomocnika powodów listów z przeprosinami, orzekając jak w punkcie I sentencji wyroku. Sąd uznał jednak za konieczne zmodyfikowanie treści żądanych przeprosin poprzez: - dodanie informacji o dacie i tytule publikacji, która naruszyła dobra osobiste powodów, koniecznego do skonkretyzowania treści oświadczenia (stosownie do ugruntowanego poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2009 roku w sprawie I CSK 465/08), - wyeliminowanie wymieniania imion i nazwisk wszystkich członków zarządu komplementariusza pozwanej spółki, gdyż w razie zmian w składzie tego organu przed uprawomocnieniem się wyroku mogłoby to powodować niewykonalność wyroku. Żądany przez powodów sposób przeprosin był, co do zasady, adekwatny do dokonanego naruszenia dóbr osobistych, poprzez utrwalenie przeprosin w formie listowej będą one mogły dać należyłą satysfakcję także małoletniemu obecnie powodowi (dzięki możliwości osobistego zapoznania się z nimi w przyszłości), a jednocześnie – zgodnie z żądaniem powodów – przeprosiny nie będą powodowały ponownego pojawienia się nazwisk powodów na łamach tygodnika R..

Sąd uznał za częściowo uzasadnione żądanie nakazanie pozwanej Wydawnictwo (...) sp. z o.o. sp.k. zaniechania publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji, dotyczących życia prywatnego powodów, w szczególności relacji rodzinnych powodów i stanu zdrowia powoda, nie znajdując jedynie podstaw do nakazywania pozwanej zaniechania publikowania danych osobowych powódki, informacji na temat odbywanych przez powódkę studiów i stanu zdrowia powódki. W ocenie Sądu wykazane zostało istnienie realnego zagrożenia dalszego naruszenia ich dóbr osobistych, skoro ojciec powódki i dziadek powoda jest aktualnie mężem p. K. B. – K., której osobą i życiem interesują się czytelniczki gazet wydawanych przez pozwaną spółkę. Uzasadnia to obawę pojawiania się artykułów o członkach rodziny p. B. – K., w tym o powodach. Dodatkowo obawę ewentualnego przyszłego naruszenia prywatności powodów uzasadnia to, iż strona pozwana – jak wynika z odpowiedzi na pozew – uzurpuje sobie prawo do dokonywania oceny czy powodowie stają się osobami publicznymi lub prowadzącymi działalność publiczną, a ujawnienie informacji dotyczących życia prywatnego jest potrzebne dla realizowania przez prasę uprawnienia obywateli do ich rzetelnego informowania. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, którego dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. Sąd zauważył, iż sporna publikacja nie zawierała informacji o stanie zdrowia powódki, stąd nie sposób przyjąć istnienia zagrożenia dalszego naruszenia prywatności powódki poprzez informowanie czytelników prasy o jej stanie zdrowia. Opisywany przez świadków oraz

powódkę fakt kandydowania jej filmu do nagrody studenckiego O. (przy czym film (...) otrzymał nagrodę (...) Akademii (...) już po ogłoszeniu wyroku) uniemożliwia zakazywanie przedstawicielom prasy informowania o danych osobowych powódki czy odbywanych przez nią studiach, gdyż są to wiadomości, wiążące się z działalnością zawodową powódki i byłoby to sprzeczne z art. 1 ustawy Prawo prasowe.

Nakazanie publikacji przeprosin, w sposób i o treści określonej w punkcie I sentencji wyroku, w opinii Sądu Okręgowego nie rekompensuje w całości krzywdy doznanej przez powodów na skutek naruszenia ich dóbr osobistych, dlatego Sąd w punkcie III i IV wyroku częściowo uwzględnił żądanie dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wprawdzie przepis ten stanowi, iż sąd „może” przyznać stosowne zadośćuczynienie, to jednak sformułowanie to jest interpretowane w taki sposób, iż jeżeli zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności sąd orzeka o zadośćuczynieniu, przy czym bierze wówczas pod uwagę okoliczności, które stanowią o jego rozmiarze, tj. rodzaj naruszonych dóbr, charakter naruszenia, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem, stopień winy naruszydźciela oraz cel, który chciał osiągnąć i pobudki, którymi się kierował. W ocenie Sądu, zważywszy na to, iż analizowany artykuł naruszał prywatność powodów w sposób rażący, pozwana spółka zaniechała podjęcia prób uzyskania zgody powodów na publikowanie informacji ich dotyczących, nie dysponując jakąkolwiek podstawą do przyjęcia iż powodowie godzą się na ich publikowanie (podstawy tego poglądu zostały omówione we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia), a celem działania pozwanej było jedynie dążenie do zwiększenia czytelności wydawanego przez siebie tygodnika i osiąganych przez siebie zysków, przyjąć trzeba znaczny stopień zawinienia pozwanej w naruszeniu dóbr osobistych powodów. Jednocześnie naruszenie dóbr osobistych powodów ocenić należy jako dotkliwe, szczególnie w części dotyczącej ujawnienia faktu i rodzaju dolegliwości zdrowotnych małoletniego W. L. oraz ujawnienia faktu, iż powódka jest matką chorego, wymagającego rehabilitacji dziecka. Sąd wskazał, iż dane dotyczące stanu zdrowia określonej osoby pozostają pod szczególną ochroną prawa (art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych), tak więc ich ujawnienie setkom tysięcy czytelników tygodnika R. implikuje znaczący stopień pokrzywdzenia powoda, którego intymność została naruszona. Sąd zauważył, że owo pokrzywdzenie zaistniało, mimo iż małoletni powód, z uwagi na swój wiek, nie jest tego świadomy. Dodatkowo zauważył, iż profesjonalista na rynku wydawniczym, jakim jest pozwana spółka, musiał uświadamiać sobie, iż opublikowany przez niego w tygodniku R. artykuł będzie przedrukowany przez portale internetowe, co – jak wynika z zeznań świadków – miało miejsce. Następstwem działania pozwanej jest więc to, że w zasobach internetu znalazły się informacje o chorobach W. L., z którymi będzie on mógł się zetknąć po zakończeniu okresu dzieciństwa i odczuć stopień wyrządzonej mu krzywdy. Powódka, przy pomocy zeznań wnioskowanych przez nią świadków oraz własnych zeznań, wykazała iż doznała bardzo intensywnego poczucia krzywdy po publikacji spornego artykułu. Relacjonowana przez świadków rozpacz powódki ma dwa aspekty – bezsilności wobec skrzywdzenia jej dziecka oraz licznych negatywnych odczuć wobec upublicznienia w celach rozrywkowych faktu wychowywania przez powódkę chorego dziecka. Tak dotkliwa krzywda powódki i małoletniego powoda z pewnością nie mogła zostać zrekompenrowana jedynie poprzez przeproszenie obojga powodów. W ocenie Sądu, adekwatnym do stopnia naruszenia dóbr osobistych powodów i rozmiarów wyrządzonej im krzywdy jest przyznanie zadośćuczynienia w kwocie po 30.000 zł. Ustalona kwota zadośćuczynienia jest kwotą znaczącą w polskich realiach rynkowych, nie stanowi zadośćuczynienia symbolicznego, a Sąd stanął na stanowisku, iż wysokość zadośćuczynienia nie powinna być warunkowana sytuacją finansową pozwanej spółki, jako że zadośćuczynienie ma pełnić głównie funkcję kompensacyjną i dla zrównoważenia ujemnych przeżyć powodów irrelevantny jest zysk osiągany przez pozwaną spółkę. Z tych przyczyn Sąd uznał za nadmierną żadaną przez powodów kwotę zadośćuczynienia, motywowaną stopniem dotkliwości zadośćuczynienia dla strony pozwanej i prewencyjnym charakterem zadośćuczynienia.

Rozstrzygając na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. o odsetkach za opóźnienie w zapłacie kwot zasądzonych w punkcie III i IV sentencji wyroku, Sąd kierował się utrwalonym stanowiskiem, iż wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (por. SN w wyrokach z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40 i z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010,

Nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie odszkodowania jak i zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o odszkodowaniu, jak i dzień tego wyrokowania. W realiach niniejszej sprawy, gdzie między stronami sporny był fakt naruszenia dóbr osobistych powodów, bezprawności owego naruszenia i wysokość żądanego świadczenia, Sąd przyjął za uzasadnione przyjęcie, iż dopiero z dniem wydania wyroku roszczenie to stało się wymagalne, oddalając żądanie zasądzenia odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku.

Zważywszy na to, iż żądania powodów zostały uwzględnione jedynie częściowo, przy czym słuszne co do zasady okazały się żądania niemajątkowe, a jedynie w około 10 % uwzględnione zostały żądania majątkowe, Sąd uznał powodów za stronę wygrywającą sprawę jedynie częściowo i dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu między stronami na podstawie art. 100 k.p.c. Poniesione przez każdego z powodów koszty procesu wyrażały się kwotą 20.857 zł, a w ich skład wchodziły: uiszczona opłata sądowa od pozwu w łącznej kwocie po 13.100 zł, uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w łącznej wysokości 7.560 zł, ustalone zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. W ocenie Sądu, należycie uwzględniające wynik postępowania, jest zrefundowanie powodom całości kosztów poniesionych dla niemajątkowej ochrony dóbr osobistych oraz 10% poniesionych dla majątkowych ochrony owych dóbr, co skutkowało zasądzeniem na rzecz każdego z powodów kwoty po 2.947 zł. Natomiast, z uwagi na rażący charakter naruszenia prawa do prywatności powodów, wyrażający się w opublikowaniu dla merkantylnych celów informacji o stanie zdrowia małoletniego powoda oraz o wychowywaniu przez powódkę chorego dziecka, na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu należnymi stronie pozwanej w wyniku ich stosunkowego rozdzielenia.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosły obie strony.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie pkt II, pkt III i pkt VI, zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nakazaniu pozwanej zaniechania publikowania wszystkich bez wyjątku informacji z życia prywatnego powodów, w tym również informacji nieobjętych podstawą faktyczną pozwu;
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 1, art. 14 ust. 6 oraz art. 41 ustawy Prawo prasowe poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zakazaniu pozwanej publikowania wszystkich bez wyjątku informacji z życia prywatnego powodów, nawet w sytuacjach, kiedy w świetle prawa materialnego tego rodzaju publikacje nie byłyby bezprawne;
- 3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nakazaniu pozwanej zaniechania publikowania wszystkich bez wyjątku informacji z życia prywatnego powoda bez żadnych ograniczeń czasowych, pomimo że powód ma obecnie zaledwie 6 lat i nie istnieją przesłanki dla przyjęcia, że stan zagrożenia dalszych naruszeń jego prawa do prywatności będzie się utrzymywać przez całe życie powoda;
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 1, art. 14 ust. 6 oraz art. 41 ustawy Prawo prasowe poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zakazaniu pozwanej publikowania informacji dotyczących relacji rodzinnych powódki, pomimo że istotna część tych informacji ma lub może mieć związek z wykonywaną przez powódkę działalnością publiczną;
- 5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 1 i art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zakazaniu pozwanej publikowania informacji o studiach powódki, pomimo wskazania *expresis verbis* w treści uzasadnienia wyroku, że informacja ta wiąże się z działalnością publiczną powódki i w związku z tym brak jest podstaw dla zakazania pozwanej jej publikowania;

- 6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na zakazaniu pozwanej publikowania informacji o stanie zdrowia powódki, pomimo wskazania *expressis verbis* w treści uzasadnienia wyroku, że nie istnieje zagrożenie publikowania przez pozwaną takich informacji;
- 7) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, a w tym treści spornego artykułu prasowego, zeznań świadka P. G. oraz regulaminu portalu społecznościowego (...), skutkującej wadliwym ustaleniem motywów publikacji tego artykułu, co doprowadziło do nieprawidłowego określenia zakresu zawinienia pozwanej;
- 8) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, a w tym treści apelu opublikowanego przez powódkę w portalu społecznościowym (...) oraz zeznań świadków K. S., D. S., H. R. a także samej powódki, skutkującej wadliwym ustaleniem, iż informacja o stanie zdrowia powoda znalazła się w zasobach Internetu na skutek działań pozwanej;
- 9) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 Kodeksu cywilnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przypisaniu pozwanej odpowiedzialności za powtarzanie opublikowanych przez nią informacji w publikacjach osób trzecich;
- 10) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 w zw. z art. 362 Kodeksu cywilnego, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu zadośćuczynienia na rzecz powódki, pomimo ustalenia, że powódka sama ujawniła wcześniej te same informacje, których opublikowanie przez pozwaną miało być źródłem jej krzywdy;
- 11) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 zd. 2 Kodeksu postępowania cywilnego, polegające na bezpodstawnym nałożeniu na pozwaną obowiązku zwrotu na rzecz powodów wszystkich kosztów procesu w zakresie roszczeń majątkowych;

Pozwany wniósł o:

- 1) zmianę pkt II zaskarżonego wyroku poprzez:
 - a. nakazanie pozwanej zaniechania publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji o wychowywaniu przez powódkę chorego dziecka;
 - b. nakazanie pozwanej zaniechania publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji na temat życia prywatnego powoda do czasu osiągnięcia przez powoda pełnoletniości;
 - c. oddalenie powództwa co do roszczenia o nakazanie pozwanej zaniechania publikowania informacji dotyczących życia prywatnego powodów w pozostałym zakresie;
- 2) zmianę pkt III zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia na rzecz powódki;
- 3) zmianę pkt VI zaskarżonego wyroku poprzez stosunkowe rozłożenie między stronami kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa procesowego, za I instancję, według norm przepisanych;
- 4) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, według norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części, to jest co do:

- 1) punktu V zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji oddalił roszczenia majątkowe powodów, to jest:

a. roszczenie powódki K. B. (1) o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 220.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę,

b. roszczenie powoda W. L. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 220.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę,

2) punktu VI zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Wyrokowi zarzucili:

1) naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, to jest:

a. naruszenie art. 448 k.c. (funkcje zadośćuczynienia) polegające na nieprawidłowym uznaniu, że zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych w publikacji prasowej pełni wyłącznie funkcję kompensacyjną, w sytuacji gdy opisane powyżej zadośćuczynienie pełni również funkcję prewencyjno - represyjną oraz penalizacyjną i wszystkie jego funkcje winny być brane pod uwagę przy określaniu odpowiedniej sumy należnej powodom tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

b. naruszenie art. 448 k.c. (satysfakcja pokrzywdzonego warunkowana odczuwalnością zadośćuczynienia dla sprawcy), polegające na nieprawidłowym uznaniu, że wysokość zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek naruszenia dóbr osobistych w publikacji prasowej nie powinna być warunkowana sytuacją finansową naruszciciela, a dla zrównoważenia ujemnych przeżyć pokrzywdzonych irrelevantny jest zysk osiągany przez naruszciciela, w sytuacji gdy tego rodzaju zadośćuczynienie, powinno przynosić pokrzywdzonemu satysfakcję, musi być odczuwalne dla sprawcy naruszenia i stanowić znaczący czynnik kalkulacyjny w jego działalności gospodarczej ergo ustalenie sytuacji finansowej sprawcy jest konieczne dla ustalenia odpowiedniej kwoty należnej pokrzywdzonym tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

c. naruszenie art. 448 k.c. (odpowiednia kwota zadośćuczynienia), polegające na nieprawidłowym uznaniu, że kwoty po 30.000 zł zasądzone od pozwanego na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powodów są adekwatne do stopnia naruszenia dóbr osobistych powodów i rozmiarów wyrządzonej im krzywdy, w sytuacji gdy kwoty te nie uwzględniają znaczącego stopnia zawinienia pozwanego w naruszeniu dóbr osobistych powodów, celu w jakim pozwany naruszył dobra osobiste powodów, ani funkcji kompensacyjnej, prewencyjno - represyjnej i penalizacyjnej zadośćuczynienia, co powoduje że zasądzone w niniejszej sprawie zadośćuczynienia są niewspółmierne i rażąco niskie,

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:

a. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie podjęcia ustaleń faktycznych w przedmiocie sytuacji finansowej pozwanego oraz ustalenia kwoty pieniężnej stanowiącej znaczący czynnik kalkulacyjny w działalności gospodarczej pozwanego, w sytuacji gdy przedmiotowe okoliczności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b. naruszenie art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ad hoc ds. wyceny przedsiębiorstw prof. dr hab. D. Z., w sytuacji gdy dowód ten został powołany na okoliczność mającą istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe naruszenia powodowie wniesli o:

1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 29 lipca 2016 roku w zaskarżonym zakresie poprzez:

a. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. B. (1) pozostałej kwoty dochodzonej przez powódkę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę to jest kwoty: 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda W. L. pozostałej kwoty dochodzonej przez powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę to jest kwoty: 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

c. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów za postępowanie przed Sądem odwoławczym, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego obliczonych na podstawie spisu kosztów, który powodowie przedłożą Sądowi przed zamknięciem rozprawy w niniejszej sprawie, a w przypadku nie przedłożenia spisu kosztów, wnoszę o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dowodu z:

1) wydruku komputerowego

(...) na okoliczność aktualnego na dzień wniesienia apelacji cennika reklam zamieszczanych w tygodniku R. (aktualizacja dowodu przedłożonego wraz z pozwem),

2) na zasadzie art. 278 § 1 k.p.c., dowodu z opinii biegłego ad hoc ds. wyceny przedsiębiorstw prof. dr hab. D. Z. na okoliczność ustalenia w oparciu o sprawozdanie finansowe pozwanej Spółki minimalnej kwoty pieniężnej, która stanowi dla pozwanej Spółki znaczący czynnik kalkulacyjny w jej działalności gospodarczej, a w konsekwencji na okoliczność ustalenia odpowiedniej wysokości kwoty zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego jest zasadna tylko w nieznacznym zakresie.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przez ich powołanie kwestionowana jest przez strony prawidłowość postępowania dowodowego oraz ustaleń, składających się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną poczynionych ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu danego przepisu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, Lex nr 78323).

Jak podkreśla się w judykaturze skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wskazania, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy analizie konkretnych dowodów, a nadto wyjaśnić dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Nieprawidłowości w ocenie dowodów mogą się wyrażać w zaniechaniu wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, pominięciu istotnych okoliczności konkretnego wypadku lub wyciągnięciu z poszczególnych dowodów wniosków błędnych z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, bądź wreszcie nie powiązaniu tych wniosków w logicznie harmonijną całość (por. J. Turek „Czynności dowodowe sądu w postępowaniu cywilnym”, Lex 2011).

Z uzasadnienia apelacji pozwanego wynika, że zarzucana jest pierwsza z wymienionych wadliwości, przy czym za pominięte przy dokonywaniu ustaleń faktycznych uważa skarżący informacje, wypływające z zeznań świadka P. G., skutkujące wadliwym ustaleniem motywów publikacji spornego artykułu, co doprowadziło do nieprawidłowego

określenia zakresu zawinienia pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie odmówił wiary dowodowi z zeznań świadka P. G. w zakresie w jakim twierdził, że jednym z powodów opublikowania spornego materiału prasowego była chęć pomocy małoletniemu powodowi. Motywy swojego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w sposób wyczerpujący w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazując: „Analiza treści ocenianego artykułu wyklucza możliwość potraktowania go jako apelu o pomoc dla małoletniego, skoro nie zamieszczono w nim danych fundacji, wiadomości o możliwości odprowadzenia 1% podatku z przeznaczeniem na leczenie powoda, itd.” Podkreślić należy, że o możliwości wsparcia finansowego małoletniego powoda pozwany w spornej publikacji w ogóle nie napisał, w treści artykułu nie znalazły się informacje o zbieraniu przez powódkę pieniędzy na rzecz rehabilitacji syna. Stwierdzenie zatem przez Sąd pierwszej instancji, że zeznania P. G. w tym zakresie nie są wiarygodne jest zgodne zarówno z zasadami doświadczenia życiowego, jak i zasadami logicznego rozumowania.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegający na dokonaniu nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, a w tym treści apelu opublikowanego przez powódkę w portalu społecznościowym (...) oraz zeznań świadków K. S., D. S., H. R. a także samej powódki, skutkującej wadliwym ustaleniem, iż informacja o stanie zdrowia powoda znalazła się w zasobach Internetu na skutek działań pozwanej. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że opublikowany przez pozwanego w tygodniku R. artykuł został przedrukowany przez portale internetowe, w wyniku czego w zasobach internetu znalazły się informacje o chorobach powoda, do których każdy ma nieograniczony dostęp. Skorzystanie z tych informacji nie wymaga bowiem posiadania konta na (...) i jest możliwe bez logowania się do wskazanego portalu społecznościowego. Nie zasługuje zatem na uwzględnienie zarzut, że opublikowane przez pozwanego informacje, dotyczące stanu zdrowia powoda stanowiły dane powszechnie dostępne, upublicznione wcześniej przez powódkę na (...) Dodatkowo okoliczność ta pozostaje w istocie bez znaczenia, niedostępność w domenie publicznej informacji nie stanowi warunku przyznania ochrony dóbr osobistych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lipca 2010 r. VI ACa 1402/09).

Zarzuty natury procesowej, zawarte w apelacji powodów, dotyczyły naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie podjęcia ustaleń faktycznych w przedmiocie sytuacji finansowej pozwanego oraz ustalenia kwoty pieniężnej stanowiącej znaczący czynnik kalkulacyjny w działalności gospodarczej pozwanego oraz naruszenia art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ad hoc ds. wyceny przedsiębiorstw. Zarzuty powyższe nie są zasadne, gdyż przedmiotem wskazanych dowodów są fakty niemające dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. Odwoływanie się do poziomu zysków pozwanej spółki nie stanowi wyznacznika wysokości zadośćuczynienia, ponieważ pierwszoplanowa i decydująca dla ustalenia jego kwoty jest przypisana mu funkcja kompensacyjna, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że apelacja powodów jest niezasadna. Zarzuty w niej zawarte dotyczą niewłaściwej (zaniżonej) kwoty zasądzonego zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy, którą udowodnili powodowie, zgodnie z art. 6 k.c. Kwota ta spełnia również funkcję, o których mowa w szeregu orzeczeniach powołanych w apelacji (funkcję kompensacyjną, represyjną i prewencyjno-wychowawczą). Zarzuty takie jak podnieśli powodowie w apelacji mogłyby być uwzględnione wyłącznie wówczas, gdyby sąd nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych kryteriów wpływających na tę postać kompensaty. Skuteczne kwestionowanie wysokości zasądzonego na podstawie art. 448 k.c. świadczenia możliwe byłoby tylko wówczas, gdyby jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy była bardzo wyraźna czy wręcz rażąca (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 08 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007). Podkreślić należy, że niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. stwarza pewną sferę uznania przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, jednakże tej nie sposób ustalić jako dowolnej, czy też nieadekwatnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności rzutujące na wysokość zadośćuczynienia, w szczególności rodzaj naruszonych dóbr, charakter, stopień nasilenia, winę i pozycję pozwanej, fakt, że była to gazeta ogólnopolska - a treść uzasadnienia apelacji powoda stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Okręgowego i nie wskazuje aby była ona zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela przy tym pogląd, wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r. (sygn. I CSK 697/12), zgodnie z którym zasadniczym zadaniem odpowiedzialności odszkodowawczej w ujęciu polskiego prawa cywilnego jest wyrównanie szkody, a nie karanie sprawcy. Dotyczy to zarówno naprawienia szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Z kompensacyjną funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej łączy się ściśle ograniczenie wysokości odszkodowania do rozmiaru szkody. Niewątpliwie więc kompensacyjny charakter odszkodowania w ujęciu polskiego prawa cywilnego i niemożność przekroczenia przez odszkodowanie rozmiaru szkody stanowi przewodnią zasadę polskiego prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08).

Nie dałyby się natomiast pogodzić z zasadą proporcjonalności rozwiązania, przyznającego poszkodowanemu świadczenie pieniężne od osoby odpowiedzialnej za szkodę w wysokości oderwanej od rozmiaru wyrządzonej szkody (niemajątkowej lub majątkowej), mające pełnić wyłącznie funkcję represyjną i prewencyjną. Ukaranie sprawcy czynu niedozwolonego i prewencja stanowią przede wszystkim cele kary w rozumieniu prawa karnego. Wymierzenie takiej kary jest objęte monopolem państwa i następuje przy zachowaniu szczególnych gwarancji procesowych dla osoby, na którą jest ona nakładana i nie służy wzbogaceniu poszkodowanego. Nałożenie na sprawcę szkody w ramach sankcji cywilnoprawnych obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz poszkodowanego w wysokości oderwanej od rozmiaru szkody, o funkcjach wyłącznie represyjnych i prewencyjnych, należących do zadań prawa karnego, a przy tym bez zachowania gwarancji wymaganych przy stosowaniu sankcji prawno Karnych, wkraczałoby w istocie w sposób nieuzasadniony w materię prawa karnego i było środkiem całkowicie nieadekwatnym z punktu widzenia zasadniczego zadania norm prawa cywilnego, dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej, którym jest wyrównanie uszczerbku doznanego przez poszkodowanego bez jego wzbogacenia.

Kwoty zadośćuczynienia ustalone w zaskarżonym wyroku są zatem adekwatne i dostatecznie wyrównują doznany uszczerbek, zważywszy zwłaszcza na udzieloną jednocześnie ochronę niemajątkową. To właśnie ta ostatnia, przy przyjętej formie oświadczenia przeproszającego, spełni w rozpatrywanym przypadku zasadniczą rolę, usuwając skutki naruszenia, zapewniając powodowi niezbędną satysfakcję. Zadośćuczynienie ma tu znaczenie uzupełniające, a jego represyjna i prewencyjna funkcja nie może uzasadniać korekty orzeczenia do wysokości opisywanej w apelacji powodów. Trzeba nadto zaznaczyć, że uwzględnione zostało żądanie nakazania publikacji w przyszłości, które w pewnym stopniu także realizuje powyższe cele.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanego, kwestionujących uwzględnienie roszczenia o zadośćuczynienie, wskazać należy, że są one również bezzasadne. Przesłanką roszczenia z art. 448 k.c. jest, oprócz bezprawnego naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego, także wina po stronie pozwanego, przy czym wina może przyjąć postać winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r. I CSK 81/05). W przedmiotowej sprawie nie może być wątpliwości, że pozwany ponosi winę umyślną za naruszenie dóbr powodów. Pozwany nie miał żadnych podstaw by przyjąć, że powódka wyraziła zgodę na publikację informacji o jej relacjach z żoną ojca bądź o stanie zdrowia jej dziecka, ani także, by uznać, że okoliczności te wiążą się z działalnością publiczną powódki. Rację ma Sąd Okręgowy wskazując, że naruszenie było w pełni świadome i ukierunkowane na wzbudzenie sensacji i zainteresowania czytelników. Nie ma słuszności skarżący, podnosząc, że powódka nie wykazała doznanej krzywdy. Na tę okoliczność złożone zostały przez powódkę zeznania, które nie zostały zakwestionowane przez skarżącego. Ma rację pozwany, że nie był one jedynym podmiotem, który przyczynił się do rozpowszechnienia informacji z życia prywatnego powódki. Jednakże względ na popularność gazety pozwanego pozwala przypisać pozwanemu odpowiedzialność za znaczą część krzywdy wyrządzonej powodowi. W kwestii oceny wysokości zadośćuczynienia podnieść należy, że skarżący nie przedstawił przekonujących argumentów, które przemawiałyby za obniżeniem zadośćuczynienia. Charakter przekazanych opinii publicznej informacji (dotyczących m.in. stanu zdrowia powoda), jak również wysoki stopień winy pozwanego – wszystkie te okoliczności przemawiają za przyznaniem tytułem zadośćuczynienia kwoty wskazanej w orzeczeniu, nawet uwzględniając okoliczność, że pozwany nie odpowiada za pełen wymiar krzywdy powodów. Trafna jest też ocena Sądu Okręgowego, że analiza kwestionowanych artykułów wskazuje na niskie pobudki, jakimi kierował się pozwany – chęć wywołania sensacji i

przyciągnięcia jak największej liczby czytelników celem zarobku. Dlatego też także w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie doszukał się podstaw do ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia.

Niezasadne są także zarzuty apelacji pozwanego dotyczące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 w zw. z art. 362 kodeksu cywilnego, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu zadośćuczynienia na rzecz powódki, pomimo ustalenia, że powódka sama ujawniła wcześniej te same informacje, których opublikowanie przez pozwaną miało być źródłem jej krzywdy.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby. Prawo prasowe, jak i prawo autorskie, uzależniają zatem możliwość publikowania informacji, dotyczących życia prywatnego, od zgody zainteresowanego. Dopiero uzyskanie takiej zgody wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 23 i 24 k.c. Istnienia zgody uprawnionego ani jej zakresu się nie domniemywa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2000 r. IA Ca 1455/99 LEX 46833 i w/w wyrok SN z 24 stycznia 2008 r.). Pozwany nie uzyskał zgody powodów na publikację, dotyczące szczegółów ich życia prywatnego. Pozwany nie wykazał też, że uzyskał taką zgodę w sposób dorozumiany. Należy bowiem podkreślić z całą mocą, że zgoda powódki na ujawnienie przez wybrane przez nią medium (portal(...)) określonych informacji, dotyczących jej życia prywatnego, tj. stanu zdrowia dziecka, w celu zgromadzenia funduszy na rehabilitację nie może być utożsamiana z domniemaną zgodą na ich wykorzystanie przez tzw. prasę kolorową jako fragmentu artykułu o znanej aktorce w celu ubarwienia materiału prasowego tymi informacjami. Dodatkowo informacje o stanie zdrowia powoda zostały przedstawione w sposób dowolny i przekłamany, nie są bowiem tożsame z informacjami opublikowanymi przez powódkę w jej wpisie na portalu (...). Przypomnieć przy tym należy, że zgoda na publikację informacji, dotyczących życia prywatnego musi wskazywać zakres informacji, które mogą być publikowane oraz sposób ich publikacji. Pozwany nie dysponował jakąkolwiek podstawą do przypuszczeń, że powódka jako matka małoletniego W. godzi się na upublicznianie informacji o nim przez tygodnik pozwanego.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że pozwany naruszył dobra osobiste powodów, w szczególności ich prawo do prywatności, co aktualizuje roszczenia, o których mowa w art. 24 § 1 k.c., w tym także roszczenie o zaniechanie naruszeń. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Ponieważ zachowanie pozwanego naruszało dopuszczalne granice ingerencji w sferę życia prywatnego zakreślone w art. 14 ust. 6 p.p. Sąd Okręgowy trafnie zastosował większość środków ochrony prawnej wskazanych w sentencji zaskarżonego wyroku.

Jedynie zakaz sformułowany w pkt 2 wyroku jest za daleko idący i niezgodny z art. 14 ust. 6 p.p. W tym zakresie zarzuty apelacji pozwanego są zasadne. Sąd Okręgowy nakazał bowiem pozwanemu zaniechanie publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji, dotyczących życia prywatnego powodów, w szczególności dotyczących relacji rodzinnych powodów i stanu zdrowia powoda. Należy zwrócić uwagę, że art. 14 ust. 6 p.p. pozwala na publikację i rozpowszechnianie informacji z prywatnej sfery życia osoby publicznej (a takimi są co do zasady informacje dotyczące studiów i pracy zawodowej powódki), jeżeli istnieje bezpośredni związek pomiędzy treścią publikowanej informacji, dotyczącej sfery życia prywatnego danej osoby z jej działalnością publiczną. Tym samym, Sąd I instancji rozszerzył sferę ochrony prywatności powódki poza granice wynikające z art. 14 ust. 6 p.p. Słusznie wskazuje skarżący, że skutkiem rozstrzygnięcia zawartego w pkt 2 wyroku byłaby niemożliwość publikowania i rozpowszechniania informacji, dotyczących życia prywatnego powódki, pozostających w bezpośrednim związku z jej działalnością publiczną bez jej zgody.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że w oparciu o art. 14 ust. 6 p.p. w punkcie drugim nakazał pozwanemu zaniechanie publikowania we wszystkich wydawanych przez siebie tytułach prasowych informacji, dotyczących życia prywatnego powodów, tj. relacji rodzinnych powodów i stanu zdrowia powoda bez zgody powodów, chyba że wiązać się to będzie bezpośrednio z działalnością publiczną powodów. W tak sformułowanym nakazie Sąd usunął słowa „w szczególności”, którego użycie wskazuje, że Sąd zakazał publikowania wszystkich bez wyjątku informacji na temat życia prywatnego powodów,

w tym dotyczących relacji rodzinnych i stanu zdrowia powoda. Sąd nie znalazł jednakże podstaw do nakazywania pozwanemu zaniechania publikowania danych osobowych powódki, informacji na temat odbywanych przez powódkę studiów i stanu zdrowia powódki. Sporna publikacja nie zawierała informacji o stanie zdrowia powódki, stąd nie sposób przyjąć istnienia zagrożenia dalszego naruszenia prywatności powódki poprzez informowanie czytelników prasy o jej stanie zdrowia. Opisywany przez świadków oraz powódkę fakt kandydowania jej filmu do nagrody studenckiego O. (przy czym film (...) otrzymał nagrodę (...) Akademii (...) już po ogłoszeniu wyroku) uniemożliwia zakazywanie przedstawicielom prasy informowania o danych osobowych powódki czy odbywanych przez nią studiach, gdyż są to wiadomości, wiążące się z działalnością zawodową powódki i byłoby to sprzeczne z art. 1 ustawy Prawo prasowe. Zakaz sformułowany w wyroku nie stanowi formy cenzury prewencyjnej, a jedynie wyraz równoważenia interesu publicznego w dostępie do informacji oraz prawa do prywatności jednostki. Konstytucyjne prawo do rozpowszechniania informacji nie zezwala na publikowanie informacji naruszających dobra osobiste innych osób (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CSK 649/09).

Apelacja pozwanego na postanowienie o kosztach procesu jest uzasadnione tylko częściowo. Przepis art. 102 k.p.c. pozostawia - ze względów słuszności - sądom pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdy zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik (art. 98 k.p.c.), nie dałoby się pogodzić z tymi zasadami. Brzmienie tego przepisu, mówiącego o „wypadkach szczególnie uzasadnionych”, przemawia za tezą, że chodzi tu o przepis wprowadzający wyjątek od zasady, co wyłącza stosowanie wykładni rozszerzającej. Oznacza to, że na podstawie art. 102 k.p.c. - odmiennie niż np. w wypadkach z art. 101 - sąd może tylko nie zasądzić od strony przegrywającej całości lub części kosztów, nie może natomiast zasądzić na jej rzecz kosztów od strony wygrywającej. Tym samym zaskarżone orzeczenie w punkcie szóstym nie może być utrzymane w mocy. Nie oznacza to jednak, iż uwzględnienie apelacji powinno prowadzić do zmiany tego orzeczenia i przyznania pozwanemu kosztów procesu według norm przepisanych (art. 98 k.p.c.). Nie sposób abstrahować od faktu, iż co do samej zasady roszczenie powodów okazało się zasadne, a jedynie ograniczono zakres przyznanej im ochrony. Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie tylko w ten sposób, że powodów nie obciążył kosztami procesu.

Zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie odpowiada prawu. Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów i apelację pozwanego w pozostałej części, jako bezzasadne. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Bernard Chazan Robert Obrębski Aleksandra Kempczyńska